

## "Czerwona propaganda podczas wojny polsko-bolszewickiej"

W związku z 100-leciem zwycięskich bitew pod Warszawą 15 sierpnia oraz w Białymstoku 22 sierpnia zapraszamy Państwa do zapoznania się z wystawą internetową poświęconą propagandzie komunistycznej Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski. Zamieszczone w niej odezwy i pisma stanowią materiały źródłowe zgromadzone w Archiwum Państwowym w Białymstoku, przejęte od ówczesnego archiwum zakładowego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku. Są to w większości fotokopie dokumentów Komitetu Centralnego PZPR.

---

### "Czerwona propaganda podczas wojny polsko-bolszewickiej"

XX wiek przyniósł nowe, masowe możliwości informacyjne. Rozpowszechnienie się druku, radia oraz początki kina sprawiły, iż informacje trafiały do coraz szerszego grona odbiorców, nawet tych, pochodzącego z nizin społecznych. Nic więc dziwnego, że już te pierwsze media stały się narzędziem propagandy, wykorzystywanej przez Sowietów dla osiągnięcia swych politycznych celów (tj. wzniecenie ogólnoświatowej rewolucji proletariatu). Na drodze Rosji bolszewickiej stanęła jednak Polska.

Rząd Polski, jak i bolszewicy, zdawali sobie sprawę, że o wygranej zadecyduje zdobycie dla swojej idei społeczeństwa. Zabiegano więc o wsparcie ludności dla oddziałów wojskowych (poprzez zaciąg czy pomoc w aprowizacji i wyposażeniu). Liczyło się również pozyskanie informatorów i szpiegów, a także dezinformacja w szeregach wroga. Agitację wojenną, wykorzystującą nastroje patriotyczne Polaków, prowadził rząd i polskie wojsko. Przeciwno sobie mieli płynące ze wschodu hasła o niezwyciężonej Armii Czerwonej, rewolucji robotniczej i powstaniu chłopskim. Trzeba przyznać, że działalność propagandowa polskich komunistów prowadzona była z dużym poświęceniem, aczkolwiek możliwa była wyłącznie dzięki wsparciu Międzynarodówki Komunistycznej i władz sowieckich. Polscy komuniści idąc z armią bolszewików na zachód, mieli przygotować grunt do przejęcia władzy w Polsce (za pomocą propagandy, jak i specjalnie wyszkolonych agitatorów).

29 lipca 1920 r. Armia Czerwona zajęła Białystok. Na wieść o tym w podróż do kraju udali się członkowie, zrodzonego na Kremlu Biura Polskiego, którzy nie chcieli, aby opinia publiczna myślała, że to bolszewicy wyzwalają polskich robotników i chłopów. 31 lipca w Wilnie wydrukowano *Manifest Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski*, datowany na „Białystok, 30 lipca”. Zapowiadał on utworzenie Polskiej Republiki Rad, nacjonalizację ziemi, oddzielenie Kościoła od państwa oraz wzywał masy robotnicze do przepędzenia kapitalistów i obszarników, do zajmowania fabryk i ziemi oraz do tworzenia komitetów rewolucyjnych jako organów nowej władzy. W tym czasie dowództwo rosyjskie utworzyło w mieście Białostocki Komitet Wojskowo – Rewolucyjny, który na swoją siedzibę obrał Pałac Branickich, przemianowany na Pałac Pracy. Na czele Komitetu Wojskowo – Rewolucyjnego stanął nauczyciel – dziennikarz J. Oszerowicz, sekretarzem został J. Kowalski. Dowództwo wojskowej komendantury miasta objął Rosjanin - Szypow. Wprowadzono rosyjski i jidysz jako języki urzędowe. W ciągu kilku dni Komitet upaństawił banki, kasy pożyczkowo – oszczędnościowe, zarejestrował i zamknął składy żywności, oparł aprowizację miasta na przymusowych dostawach, ogłosił rejestrację bezrobotnych i przekazywanie fabryk robotnikom. Dowódcy poszczególnych armii tworzyli w terenie tymczasowy aparat administracyjny podporządkowany tzw. „rewkomom”.

Julian Marchlewski dotarł do Białegostoku nocą z 1 na 2 sierpnia. Następnego dnia przybyli Feliks Dzierżyński i Feliks Kon, a Edward Próchniak dopiero 5 sierpnia. Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski ostatecznie został utworzony w kształcie: Julian Marchlewski – przewodniczący, Edward Próchniak – sekretarz, Feliks Dzierżyński – nieformalny przewodniczący, Feliks Kon - oświata., Józef Unszlicht – sprawy partyjne, Bernard Zaks – przemysł, Stanisław Bobiński – rolnictwo, Tadeusz Radwański – propaganda i agitacja. Jedną z pierwszych decyzji było odwołanie ze stanowiska wspomnianego wcześniej Szypowa i mianowanie na jego miejsce Mieczysława Łoganowskiego. Udało się też zstąpić rosyjski i jidysz językiem polskim, zarówno w administracji, jak i w szkolnictwie. Zorganizowano Trybunały Rewolucyjne, składające się z trzech osób – wyroki przez nie wydawane były ostateczne i nie podlegały kasacji. Fabryki zostały znacjonalizowane. Majątki ziemskie planowano skonfiskować, a ich właściciele mieli być natychmiast

---

odesłani do najbliższych „rewkomów”.

Kształtowaniem nastrojów społecznych przychylnych nowej władzy zajmował się Wydział Propagandy i Agitacji TKPR, na czele którego stał wymieniony wyżej T. Radwański. Materiały propagandowe w języku polskim i rosyjskim drukowano w drukarniach wojskowych. Sam *Manifest*, w ogromnych ilościach, został rozrzucony na całym obszarze Mazowsza i Podlasia. W jego kolportażu uczestniczyli sowieccy lotnicy, docierający daleko w głąb terytorium Polski. Rozklejano plakaty, rozdawano ulotki. W kierowanych do chłopów materiałach propagandowych komuniści domagali się wypędzenia właścicieli ziemskich i zapowiadali przejmowanie majątków przez państwo. W wydanej 5 sierpnia odezwie *Do włościan polskich* obiecywano rozdać za darmo ziemię folwarczną *gdzie [tylko] będzie można*, a władzę nad folwarkami przekazać komitetom folwarczno - parobczańskim.

Komitetowi zależało przede wszystkim na pozyskaniu dla swoich interesów w dotkniętym kryzysem ekonomicznym państwie, robotników miejskich. W tym celu, w białostockich manufakturach - Beckera (Fabryka Jedwabnych Pluszów) oraz Markusa (Fabryka Sukna i Kołder) - odbyły się wiece pod wodzą Marchlewskiego i Dzierżyńskiego. Podobne zgromadzenia organizowano w okolicznych wsiach. Dbano o ich uroczystą oprawę - budowano drewniane mównice, place dekorowano czerwonymi flagami i transparentami, także w języku rosyjskim. Jeśli było to możliwe, organizowano asystę oddziałów i orkiestr wojskowych, bądź lokalnych zespołów muzycznych. Budziło to oczywiście większe zainteresowanie mieszkańców, którzy gromadzili się, stając się tym samym mimowolnymi uczestnikami zgromadzenia. Przemówienia głoszone w językach polskim, rosyjskim i jidysz. Przemawiający zawsze zabiegali o poparcie dla rezolucji oraz o podziękowania dla żołnierzy Armii Czerwonej „za wyzwolenie spod władzy burżuazyjnej”. Przeważnie też uznawali, że rezolucje zapadały przez aklamację tłumu.

Oprócz wyżej wymienionych, oficjalnym narzędziem propagandy Komitetu było redagowane pod kierunkiem T. Radwańskiego pismo „Goniec Czerwony”, którego opublikowano łącznie 12 numerów (nakład ok. 4 tys. egz.). Zamieszczano w nim odezwy i postanowienia TKRP oraz podległych mu organów, drukowano lakoniczne informacje z frontu, a także artykuły wyjaśniające komunistyczną politykę gospodarczą i społeczną (ostatni numer czasopisma ukazał się 20 sierpnia).

Program Komitetu poparła jednak niewielka część społeczeństwa Białegostoku. Wśród popierających znaleźli się członkowie i sympatycy Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, natomiast większość robotników wrogo odnosiła się do inicjatyw „Polaków” służących komunistycznej Rosji. Jak pisali w swych wspomnieniach niektórzy działacze TKRP, ludność Białegostoku była sceptycznie nastawiona do nowych władz. Na ulicach „wymyślano im” od komunistów oraz bojkotowano wydawane zarządzenia. Wiece organizowane dla poparcia nowego, rewolucyjnego porządku, spotykały się z pogardą, jednak bano się otwarcie szydzić z pracowników politycznych, mających za sobą autorytet wojsk bolszewickich. Ani chłopci, ani ludność miejska nie wierzyła do końca w spełnienie obietnic komunistów czy pokojową rewolucję. Starano się przeczekać, licząc na szybkie przesunięcie się frontu i powrót oddziałów polskich.

Po zwycięskiej bitwie warszawskiej 15 sierpnia 1920 r. oraz wygranych kolejnych potyczkach, nastąpiła kontrofensywa oddziałów Wojska Polskiego. Zmiana układu sił oznaczała kres administracji Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski. Gdy wojska polskie zbliżały się do Białegostoku, polscy komuniści, w dniu 22 sierpnia, w popłochu wycofali się na wschód. Dzień ten jest również ważną datą w historii naszego miasta jako zwycięstwa 1 pułku piechoty Legionów nad wycofującymi się spod Warszawy resztkami bolszewickiej 16 Armii oraz towarzyszącymi im oddziałami 3 Armii.

Przedstawione poniżej materiały pokazują, z jak ogromną propagandową siłą musiało zmierzyć się ówczesne polskie społeczeństwo. Triumf Polski, będący zarazem wstrzymaniem dążeń komunistów do krwawej indoktrynacji Europy, był możliwy dzięki silnym uczuciom patriotycznym Polaków, przeciwstawiającym się podziałom i dysonansom społecznym, które agitacja bolszewicka w szczególności wykorzystywała.

W 100-lecie wojny polsko-bolszewickiej, zachęcamy do lektury materiałów, jak i do chwili refleksji nad tym, jaka byłaby przyszłość Rzeczypospolitej, gdyby chłopci, robotnicy i żołnierze polscy uwierzyli latem 1920 r. w bratnią pomoc Sowieców, mających nieść „wolność” i „dobrobyt”, „wyzwalając” nasz kraj „spod panowania rządów krwawych burżuazji”...